

## PROTOKÓŁ z XXXIII posiedzenia Rady do Spraw Cyfryzacji, które odbyło się 29 kwietnia 2022 roku, o godzinie 13:00 w formie wideokonferencji.

### Wykluczenie społeczno-cyfrowe – Pan Konrad Ciesiołkiewicz.

Pan Konrad Ciesiołkiewicz dodał kilka komentarzy do projektu stanowiska Rady w sprawie zjawiska wykluczenia społeczno-cyfrowego, które zostało przed posiedzeniem Rady wysłane do jej członków w celu zapoznania się ze stanowiskiem oraz zgłaszania uwag. Zaznaczył, że zjawisko wykluczenia społeczno-cyfrowego jest postrzegane jako jedność, nie jako samo wykluczenie cyfrowe. Wykluczenie cyfrowe jest częścią (jedną z twarzy) wykluczenia społecznego, traktowanego razem na zasadzie sprzężenia zwrotnego. Spoglądając na mapę Polski sama kwestia zasięgu technicznego stacjonarnego lub mobilnego nie budzi kontrowersji, tzn. bariera zasięgowa praktycznie nie istnieje. Innym aspektem jest bariera sprzętowa. W projekcie stanowiska zwrócona jest uwaga na bariery o charakterze mentalnym oraz na czynniki społeczne.

Jeden z członków Rady zwrócił uwagę na skierowanie wsparcia publicznego również na większe wysycenie sieci POPC. Wspomniano o programie „Lekcja: ENTER” finansowanym w ramach POPC z zakresu dydaktyki cyfrowej i szkoleń nauczycieli. Ze strony dyrekcji departamentów Ministerstwa Edukacji i Nauki nadzorujących od strony merytorycznej ten program, jest duże oczekiwanie i chęć rozmowy na temat wykluczenia o charakterze cyfrowym, a także aspekcie społecznym. Pan Ciesiołkiewicz zwrócił uwagę na przyszłą perspektywę finansową z uwzględnieniem aspektów docierania do grup, do których nie jest łatwo dotrzeć w przypadku używania jednego uniwersalnego klucza (nie trafia się jednym sposobem do wszystkich).

Pan Przewodniczący wskazał, że są dwie niekolizyjne drogi walki z wykluczeniem cyfrowym. Pierwsza to walka z wykluczeniem społecznym. Druga, to tworzenie lokalnych, małych grup wspólnotowych, które przez nabieranie zaufania do siebie oraz do swojego lidera/liderów, będą bardziej umotywowane do dążenia w świat - także cyfrowy. Takie grupy będą się wzajemnie wymieniać doświadczeniami. Do stanowiska Rady należy wprowadzić doświadczenia innych projektów, np. projektu „Latarnicy2020.pl”.

Jeden z członków Rady wyraził zdanie, że niska skuteczność przyłączenia terenów wiejskich jest spowodowana przyczyną mentalną, tj. przyczyną nieznanomości technologii czy danej usługi. Ten aspekt można wesprzeć dystrybucją bonów dla abonentów z obszarów tzw. białych plam na kilkumiesięczną dostawę usług dostępu do internetu, dofinansowanych z programów POPC, które miałyby pokryć koszt dostawy tych usług.

W toku dyskusji zauważono, że projekt stanowiska Rady można rozszerzyć o przykłady różnego rodzaju doświadczeń oraz konkretne propozycje. Należałoby także skonkretyzować Program Rozwoju Kompetencji Cyfrowych na bazie doświadczeń z poprzednich projektów.

Zauważono, że w dzisiejszych czasach edukacja jest procesem społecznym i w związku z tym wszystkie okoliczności realizacji takiego procesu muszą uwzględniać jego środowisko, co jednak obecnie nie jest w taki sposób traktowane.

W toku dyskusji wspomniano o sieciach, które mają zostać tworzone w ramach programów europejskich w Polsce, m.in. sieć klubów rozwoju cyfrowego czy branżowe centra umiejętności.

Zaproponowano także w tekście stanowiska Rady odwołanie do Zintegrowanego Systemu Kwalifikacji.

Zauważono, że oprócz działań lokalnych w zakresie wykluczenia, powinno być także podejmowane działanie centralne zmierzające do zmniejszenia dysproporcji między wschodem, a zachodem Polski.

Pan Wiceprzewodniczący zwrócił uwagę, że mówimy o umiejętnościach cyfrowych jako dodatkowym aspekcie do prowadzonego przez nas życia. Jednak ten aspekt stał się integralną częścią życia i należałoby mówić nie o kompetencjach cyfrowych, lecz o tym, że wszyscy musimy posiadać aspekt cyfrowy swojej osobowości, a jego brak w dzisiejszych czasach powoduje niepełnosprawność cyfrową.

Wskazano, że istotny jest tzw. kręgosłup cyfrowy i w związku z tym kształcenie w szkole od najmłodszych lat. Warto zauważyć, że działaniami dla całego społeczeństwa można dużo osiągnąć, natomiast kręgosłup cyfrowy i edukacja na poziomie szkoły - podstawowej, średniej i studiów wyższych - jest bardzo ważna.

Pan Przewodniczący zaproponował utworzenie zespołu do przygotowania konstrukcji stanowiska Rady w zakresie wykluczenia społeczno-cyfrowego oraz wspomniał, że znalezienie sposobu na walkę z wykluczeniem cyfrowym jest jednym z głównych zadań Rady.

[Spotkanie z Panem Adamem Bielanem, posłem do Parlamentu Europejskiego na temat Digital Services Act.](#)

Pan poseł Bielan swoje wystąpienie rozpoczął od przekazania informacji, że 23 kwietnia po negocjacjach trójstronnych pomiędzy Komisją Europejską, Radą Europejską, a Parlamentem Europejskim zakończył się trwający 16 miesięcy proces negocjacji kodeksu usług cyfrowych (proces przyjmowania samego aktu będzie głosowany w PE zapewne na sesji czerwcowej). Negocjacje zakończyły się porozumieniem politycznym, jednak będą jeszcze toczone nad kwestiami technicznymi (gdzie znajdują się ważne sprawy dla dużych polskich podmiotów). Digital Services Act i Digital Markets Act są to najważniejsze akty prawne w obecnej kadencji PE.

W dalszej części swojego wystąpienia Pan poseł przedstawił najważniejsze regulacje, które wprowadza kodeks. DSA dotyczy przede wszystkim platform internetowych - mediów społecznościowych i platform sprzedaży internetowej, tzw. markets places. Te podmioty będą musiały podjąć liczne działania, aby usuwać nielegalne treści, towary i usługi. Obowiązki zostały podzielone proporcjonalnie do wielkości podmiotów i rodzaju ich

aktywności. Najwięcej odpowiedzialności przypadnie na tzw. vlopy (very large online platforms), czyli YouTube, Facebook, Amazon. Warunkiem uznania przez KE za tzw. vlopy będzie osiągnięcie liczby 45 mln. użytkowników. Kluczowa jest także kwestia egzekwowania prawa dot. vlopów. Wiodącą rolę będzie tu pełnić KE przy wsparciu tzw. Boardu, czyli organu złożonego z państw członkowskich. Ze względu na rodzaj nałożonych obowiązków będzie to wymagało stworzenia zespołów specjalnych zdolności przez Komisję, zatrudnienia specjalistów zajmujących się analizą algorytmów, weryfikacją audytu, transparentnością reklamy i wieloma innymi kwestiami związanymi z obowiązkami nałożonymi na vlopy. Z uwagi na zatrudnienie ww. specjalistów Komisja oszacowała swój budżet na ok. 30 mln. euro. Dość dużą kontrowersją jest wprowadzenie opłaty regulacyjnej. Będzie ona podzielona proporcjonalnie pomiędzy podmiotami desygnowanymi jako vlop i nie może być wyższa niż 0,05 % światowych dochodów netto. Konstrukcja zbierania i ustalania wysokości opłat będzie regulowana w aktach drugiego stopnia. Pan poseł dodał, że ta regulacja obejmuje także wyszukiwarki internetowe takie jak Google Search, które również będą miały obowiązki przewidziane dla vlopów.

Udało się obronić zasadę kraju pochodzenia dla platform, które nie zakwalifikują się jako vlop. Te organizacje będą podlegać krajowym koordynatorom cyfrowym, zgodnie z oryginalną propozycją Komisji. Okres wdrożenia regulacji przyjęty na poziomie politycznym to obecnie 15 miesięcy dla wszystkich oraz 7 miesięcy dla dużych platform internetowych (vlopów). Ostateczny poziom kar wynosi do 6 % ogólnego obrotu danego podmiotu.

Przyjęto bardziej przejrzystą procedurę notyfikacji działania, obejmującą zarówno platformy internetowe, jak i Hosting Providers, w ramach której użytkownicy będą mieli możliwość zgłaszania nielegalnych treści online, a platformy internetowe będą mogły sprawnie reagować. W ramach stanowiska Parlamentu udało się wprowadzić zapisy, które uściślają, że notyfikacje powinny w pierwszej kolejności być wysyłane do podmiotu mającego bezpośrednią kontrolę nad daną treścią, co jest kluczowe dla utrzymania otwartości Internetu i dostawców usług czy firm oferujących tzw. chmury obliczeniowe.

Kolejną omówioną kwestią jest ochrona praw podstawowych w Internecie – silniejsze zabezpieczenia zarówno w kontekście minimalnych wymogów dotyczących regulaminu, jak i narzędzi oddanych do dyspozycji użytkownika, gwarantujących lepszą ochronę wolności słowa, obowiązek informowania o podjęciu działań moderacyjnych oraz możliwość kontestowania takich działań. Lista aktywności została poszerzona o decyzje wpływające na obecność i pozycjonowanie treści.

Ważnym punktem jest większa odpowiedzialność platform sprzedaży internetowych, czyli online markets places. Muszą one zapewnić konsumentom możliwość zakupu bezpiecznych produktów lub usług online poprzez wzmocnienie kontroli mających na celu potwierdzenie, że informacje podawane przez sprzedawców są wiarygodne oraz poprzez podejmowanie wysiłków w celu zapobiegania pojawiających się na ich platformach treści niezgodnych z prawem, w tym poprzez wyrywkowe kontrole dot. dokumentacji informacji o

poszczególnych produktach. Jest to dość duże utrudnienie dla działalności markets places, np. takich podmiotów jak Allegro w Polsce.

Pan poseł wspomniał, że w trakcie negocjacji starano się wywalczyć jak największą swobodę działania dla małych, średnich przedsiębiorstw (MŚP). Będą miały dobrane zadania proporcjonalnie i dodatkowo wynegocjowano okres przejściowy w momencie kiedy te firmy będą tracić swój status, co da dodatkowy czas na dostosowanie się do ostrzejszych wymogów i zwiększonych wymagań. Wprowadzono tzw. klauzulę rewizyjną, zgodnie z którą Komisja ma monitorować potencjalne skutki gospodarcze nowych obowiązków dla mniejszych przedsiębiorców, przygotować po 3 latach raport w tej sprawie i ewentualnie rewizję przepisów dla MŚP.

Wspomniano także o filarze dotyczącym bezpieczeństwa przestrzeni online dla użytkowników. Platformy dostały nowe obowiązki w zakresie przejrzystości, które pozwolą internautom na uzyskanie lepszych informacji o sposobie polecanych im treści. Użytkownicy będą mieli większą kontrolę nad sposobem wykorzystania ich danych osobowych. Reklama kierunkowa, targetowana, jest zakazana w przypadku tzw. danych wrażliwych, np. dotyczących religii, orientacji seksualnej, pochodzenia etnicznego. Jest także specjalny punkt dot. nieletnich. Platformy dostępne dla osób nieletnich będą musiały podjąć specjalne środki w celu ich ochrony, w tym poprzez całkowity zakaz reklamy spersonalizowanej oraz bazującej na danych tzw. wrażliwych. Zabronione zostaną działania, które służą nakłanianiu odbiorcy do zmiany wyboru za pomocą wyskakujących okienek podczas przeglądania strony internetowej. Odbiorcy usług cyfrowych będą mieli prawo do dochodzenia odszkodowania za szkody lub straty poniesione w wyniku naruszeń lub niedopełnienia obowiązków przewidzianych w regulacji przez platformy, bazując na prawie unijnym bądź krajowym.

Ostatni mówiony punkt to kwestie związane ze szkodliwymi treściami bądź dezinformacją. Te bardzo duże platformy internetowe będą musiały spełniać bardziej rygorystyczne obowiązki wynikające z kodeksu usług cyfrowych, proporcjonalnie do znaczenia ryzyka społecznego jakie stwarzają przy rozpowszechnianiu nielegalnych i szkodliwych treści, w tym dezinformacji. Bardzo duże platformy będą musiały oceniać oraz ograniczać to ryzyko systemowe i co roku poddawać się niezależnym audytom. Duże platformy, które korzystają z tzw. systemów rekomendacji muszą zapewnić przyjemniej jedną opcję, która nie jest oparta na profilowaniu.

Pan Przewodniczący zadał pytanie o definicję wielkiej platformy. Pan poseł odpowiedział, że liczba 45 mln. użytkowników jest kompromisem, jednak polskiej delegacji zależało na uściśleniu przypadku uznania użytkownika jako aktywnego, ponieważ bez takiego uściślenia bardzo wiele podmiotów całkowicie niesprawiedliwie wkroczyłoby w kategorię vlop, znacząco zwiększając obowiązki.

Pan Przewodniczący wskazał, iż podczas dyskusji w Radzie zwrócono uwagę, że Francuzi próbują wpisać takie regulacje, które będą bardziej pośrednio dyskryminować firmy amerykańskie, a uprzywilejowywać europejskie przede wszystkim francuskie. Pan poseł

potwierdził, że bardzo wielu francuskich polityków mówiło o tym wprost. Te regulacje uderzają przede wszystkim w duże podmioty amerykańskie: Facebook, Google, Apple, Amazon. Są bardzo mocno uregulowane, a dodatkowo zostaną opodatkowane. Polska delegacja podnosiła kwestię niestwarzania zbyt wielu obowiązków/obciążeń dla małych podmiotów, ponieważ w tej branży działa mnóstwo startupów. Małe podmioty stałyby się łatwą ofiarą dla większych podmiotów.

Zadano pytanie dot. MŚP w kontekście obowiązków DSA - o finalny kompromis i stopień uniknięcia sytuacji, w której małe przedsiębiorstwa będą nadmiernie obciążone różnymi obowiązkami formalno-prawnymi związanymi z DSA, oraz o ryzyko odcięcia małych firm od głównych, cyfrowych narzędzi promocji ich usług sprzedaży oraz produktów na całym świecie. Pan poseł odpowiedział, że w niektórych sprawach osiągnięto rozsądny kompromis. Była bardzo duża presja żeby całkowicie zakazać reklamy targetowanej. W zakresie obciążeń dla MŚP wspomniano o klauzuli rewizyjnej, która zobowiązuje KE, aby po 3 latach zaprezentowała raport, z którego wynikać będą skutki obciążeń i wskazanie zmian w regulacji dla uniknięcia utraty pozycji rynkowej tych przedsiębiorstw.

Pan Filip Świdorski odniósł się do pytania o kwestie ewentualnego uzupełniania kodeksu usług cyfrowych na poziomie krajowym konkretnymi aktami prawnymi, np. desygnowania krajowych mini vlopów, które miałyby dodatkowe obowiązki. Taka konkretna propozycja wydaje się być w sprzeczności z ustaleniami DSA, ponieważ byłaby dodatkową nakładką na konkretną regulację, która jednak ma wymuszać pewien poziom harmonizacji. Pan Świdorski wspominał o innych sprawach debatowanych w Polsce – zanim DSA zostało przyjęte do konsultacji przedsiębiorcy zwracali uwagę, że pojawia się ustawa o wolności słowa. W DSA znalazł się konkretny zapis mówiący o tym, że ustawa o ewentualnym przywracaniu treści nie będzie w konflikcie z głównym aktem prawnym, więc wszystko zależy od ewentualnych regulowanych kwestii na poziomie krajowym i zakresu nowych obowiązków. W tym sensie DSA nie regulował takiego przywracania treści. Jest konkretnie wpisane w regulacje, że takie działanie nie byłoby w konflikcie z samym aktem na poziomie UE.

Pan Filip Świdorski dodał, że jeśli chodzi o sektor gamingowy kluczowa była definicja przedstawiona w kodeksie usług cyfrowych. To definicja określająca platformę internetową. Została zapisana w oryginalnym tekście przez Komisję w sposób obejmujący wiele podmiotów internetowych. W zakresie hazardu był fragment dodany na poziome Rady Europejskiej, niezauważony przez duże państwa członkowskie, a na drugim etapie negocjacji zmierzano do jego usunięcia.

Pan poseł odniósł się do pytania w sprawie wprowadzenia ewentualnych drobnych zmian do tekstu np. motywów preambuły. Pan poseł udzielił odpowiedzi, że mogą zostać jeszcze zgłoszone uwagi, przy czym muszą to być zmiany czysto kosmetyczne, tzn. trudno będzie otworzyć negocjacje nad zamkniętymi sprawami. Definicja vlopu nie może być negocjowana, ponieważ był to kompromis dyskutowany przez wiele miesięcy, którego wzruszenie oznaczałoby zburzenie wypracowanej konstrukcji.

## Uczestnicy posiedzenia:

### Członkowie Rady:

1. Izabela Albrycht
2. Konrad Ciesiołkiewicz
3. Andrzej Dulka
4. Agnieszka Gryszczyńska
5. Michał Kanownik
6. Janusz Kosiński
7. Karol Krawczyk
8. Anna Beata Kwiatkowska
9. Dariusz Milka - Wiceprzewodniczący
10. Aleksandra Musielak
11. Józef Orzeł - Przewodniczący
12. Bolesław Piasecki
13. Paweł Śniatała
14. Robert Trętowski
15. Mateusz Tykierko
16. Marcin Zarzecki

### Zaproszeni goście:

17. Adam Bielan, poseł do Parlamentu Europejskiego
18. Filip Świdorski, koordynator prac nad DSA, asystent posła
19. Przemysław Sypniewski, ekspert Rady
20. Wiesław Paluszyński, ekspert Rady

### Sekretariat Rady i pracownicy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów:

21. Krzysztof Głomb, Pełnomocnik Ministra Cyfryzacji do spraw współpracy z administracją samorządową Rzeczypospolitej Polskiej; Pełnomocnik Ministra Cyfryzacji do spraw relacji z podmiotami działającymi na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych
22. Michał Pukaluk, Dyrektor Departamentu Polityki Cyfrowej w KPRM
23. Jarosław Sekuła, Radca, Departament Polityki Cyfrowej w KPRM
24. Łukasz Kiryłło, Radca prawny, Departament Polityki Cyfrowej w KPRM
25. Katarzyna Stopińska, KPRM

26. Joanna Laskowska, KPRM